



Sygn. akt II NSNc 58/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Magdalena Maria Wiszniewska (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z odwołania W. B.

od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego w Poznaniu

o wyższą rentę wojskową

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 19 kwietnia 2023 r.,

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 25 lipca 2007 r., sygn. III AUa 230/06,

- 1. oddala skargę nadzwyczajną;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Skargą nadzwyczajną z 25 sierpnia 2021 r., Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 i § 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2021, poz. 154, dalej zamiennie: „u.SN”) zaskarżył, z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego

urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 25 lipca 2007 r., III AUa 230/06.

Prokurator Generalny powołując się na art. 89 § 1 pkt 1, 2 i 3 u.SN zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.), a mianowicie prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy opartego na zasadzie zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa oraz przewidywalności postępowania organów państwa wywodzonych z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez oddalenie roszczenia o wyższą rentę wojskową wskutek dokonania ustaleń faktycznych rażąco sprzecznych z materiałem dowodowym i w oparciu o niepełną opinię dr J.K. oraz zaniechanie dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii, co naruszyło zasadę zaufania do państwa, przewidywalności postępowania, jego organów oraz prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy i w konsekwencji pozbawiło W. B. należnej mu renty wojskowej II grupy;
2. naruszenie w sposób rażący prawa – przepisów prawa procesowego, tj. art. 378 § 1 k.p.c. w zw. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym na 25 lipca 2007 r., Dz.U. 1996, nr 43, poz. 189) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zaniechaniu przez Sąd Odwoławczy rozpoznania i odniesienia się w uzasadnieniu orzeczenia do wszystkich podniesionych w apelacji i wiążących go zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 232 zd. 2 k.p.c., polegającego na dowolnej ocenie opinii biegłych lek. A. G. i lek. W. G. w kontekście uznania ich za nielogiczne i sprzeczne w zakresie stwierdzenia przesłanek do powstania niezdolności do zawodowej służby wojskowej pomimo braku niezdolności do pracy i w konsekwencji braku podstaw do zwiększenia świadczeń należnych ubezpieczonemu o 10%, co skutkowało niepełną ponowną oceną merytoryczną sprawy w ramach kontroli instancyjnej w granicach apelacji, a nadto zaniechaniu dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczności

stanowiące wiadomości specjalne w zakresie stanu zdrowia ubezpieczonego, w sytuacji gdy jego roszczenie było co do zasady uzasadnione, a przeprowadzenie z urzędu tego dowodu stanowiło jedyny sposób przeciwdziałania niebezpieczeństwu zarówno pozbawienia ubezpieczonego należytej mu ochrony prawnej oraz nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy podważającego funkcję procesu, co skutkowało oddaleniem roszczenia W.B.;

3. naruszenie w sposób rażący prawa – przepisów prawa materialnego, tj. art. 20 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz.U. 1994, nr 10, poz. 36 z późn. zm.), poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że schorzenia ubezpieczonego W. B. nie noszą cech trwałego uszkodzenia zdrowia, w tym w wyniku oddziaływania pola elektromagnetycznego wielkiej częstotliwości w zakresie mikrofal i dłuższych fal radiowych i odpornej na leczenie psychozy reaktywnej, powstałe w szczególnych warunkach służby wojskowej;
4. oczywistą sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego polegającą na oparciu rozstrzygnięcia na niepełnej opinii biegłej lek. med. J. K. i zdyskredytowaniu opinii biegłych lek. med. T. J. jako nieprzydatnej i opinii lek. med. A. G. i lek. med. W. G. jako wewnętrznie sprzecznych i w konsekwencji uznanie, iż schorzenia ubezpieczonego W. B. nie skutkują trwałym uszkodzeniem zdrowia i zwiększeniem świadczeń należnych ubezpieczonemu o 10%,

Skarżący na zasadzie art. 91 § 1 u.SN wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Poznaniu z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Prokurator Generalny przedstawiając stan faktyczny sprawy wyjaśnił, że decyzją z 23 czerwca 1998 r. organ rentowy, Wojskowe Biuro Emerytalne w Poznaniu, przyznał ubezpieczonemu W. B. prawo do renty inwalidzkiej wojskowej zaliczając go do III grupy inwalidów i ustalił, że procentowy wymiar świadczenia wynosi 40%.

Od decyzji tej odwołanie wniósł W. B. domagając się przyznania II grupy inwalidzkiej z tytułu wypadku w związku ze służbą wojskową oraz ustalenie

zasadności decyzji dowódcy w związku z trwałą niezdolnością do pracy w zasięgu mikrofal i wpływu tej decyzji na stan zdrowia psychicznego i ocenę zasadności leczenia urazu kręgosłupa w związku z wypadkiem z 12 kwietnia 1991 r.

Wyrokiem z 20 czerwca 2001 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie wnioskodawcy. Pełnomocnik W. B. z urzędu zaskarżył ww. wyrok apelacją, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie wnioskodawcy renty inwalidzkiej II grupy i zwiększenie podstawy jej wymiaru o 10%.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu po rozpoznaniu apelacji wnioskodawcy wyrokiem z 18 grudnia 2002 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z 6 grudnia 2005 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy w Poznaniu po ponownym rozpoznaniu sprawy ustalił w szczególności, że W. B. pozostawał w zawodowej służbie wojskowej od 26 kwietnia 1976 r. do 10 czerwca 1998 r. Od 1979 r. pełnił służbę w Jednostce Wojskowej nr [...] w P. będąc narażonym na działanie mikrofal.

W. B. wielokrotnie był badany przez lekarza jednostki w związku ze zgłaszanymi dolegliwościami bólowymi. Od 1981 r. podjął leczenie ambulatoryjne w Poradni Zdrowia Psychicznego. W grudniu 1988 r. przebywał na obserwacji na Oddziale [...] w W., gdzie rozpoznano zespół neurasteniczny i nie stwierdzono skutków oddziaływania na odwołującego mikrofal. Po tym pobycie odwołujący został przeniesiony do pracy w bunkrze oddalonym od poprzedniego stanowiska pracy około 30 metrów.

12 kwietnia 1991 r. wnioskodawca uległ wypadkowi komunikacyjnemu w wyniku którego doznał kompresyjnego złamania trzonu L1 oraz dwóch żeber, a trwały uszczerbek na zdrowiu – ustalony orzeczeniem Rejonowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w P. z 26 września 1991 r. – spowodowany tym wypadkiem wyniósł 20%.

Orzeczeniem Okręgowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w W. z 19 listopada 1997 r. stwierdzono u wnioskodawcy zespół nerwicowy z reakcją konwersyjną, przewlekły zespół bólowy lędźwiowo-krzyżowy z rwą kulszową lewostronną, nieznaczne, pourazowe zniekształcenie trzonu kręgu L1, przewlekły nieżyt żołądka

nie upośledzający odżywiania. Schorzenia te zakwalifikowano jako pozostające w związku ze służbą wojskową powodując trwałą niezdolność do zawodowej służby wojskowej. Odwołujący został zaliczony do trzeciej grupy inwalidów w związku ze służbą wojskową oraz do trzeciej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia z powodu pozostałych schorzeń.

Sąd Okręgowy ponownie rozpoznając sprawę przeprowadził dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych: ortopedy, neurologa, chirurga i psychiatry.

Biegli ortopeda lek. med. W. G. i neurolog dr A. G. stwierdzili u odwołującego się zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego bez ograniczenia ruchomości (skutkiem wypadku z 1991 r.), istotne ograniczenie ruchomości lewego stawu barkowego, zniekształcenie prawego podudzia, wychudzenie prawego uda, upośledzenie chodzenia z utykaniem na prawą kończynę dolną, radiologicznie widoczne zmiany dyskopatyczno-zwyrodnieniowe kręgosłupa lędźwiowego, stan po złamaniu kompresyjnym L1, niewielkie obniżenie wysokości Th10 jako wyraz przebytej w dzieciństwie choroby Schouermenna. Badanie komputerowe kręgosłupa lędźwiowego w 1997 r. wykazało wygojone złamanie kompresyjne L1 bez ucisku na korzenie rdzeniowe lub rdzeń.

Wobec powyższego biegli ocenili, że zmiany narządu ruchu i układu nerwowego nie pozwalają na wykonywanie pracy wymagającej pełnej sprawności i przeciążania kręgosłupa i kończyn, ale pozwalają na lekką pracę bez takich przeciążeń, stąd u odwołującego częściowa niezdolność do pracy zarobkowej, która istnieje od wypadku z 2002 r. i ma charakter trwały. W związku ze służbą wojskową wnioskodawca nie kwalifikuje się do II grupy, gdyż następstwa wypadku z 1991 r. nie powodują choćby częściowej niezdolności do pracy zarobkowej. Orzeczenie częściowej niezdolności do pracy zarobkowej spowodowane jest wypadkiem z października 2002 r., czyli po zakończeniu służby wojskowej.

Biegły chirurg na podstawie całości obrazu klinicznego nie stwierdził chorób z zakresu swojej specjalności, które powodowałyby następstwa orzecznicze dotyczące przynależności do jakiegokolwiek grupy inwalidzkiej.

Biegły psychiatra stwierdził u wnioskodawcy przewlekłe nasilone zaburzenia nerwicowe istotnie zaburzające sprawność nastroju, jak również dynamicznie rozwijające się neurotyczne zaburzenia osobowości. W ocenie biegłego odwołujący

się ze względów psychiatrycznych kwalifikuje się trwale do III grupy inwalidzkiej wojskowej. Poza służbą wojskową jest trwale częściowo niezdolny do pracy.

Ww. biegli zostali przesłuchani na rozprawie 21 listopada 2003 r.

Biegły chirurg Z. F. podtrzymał złożoną opinię. Wyjaśnił, że aby złamanie żeber mogło mieć skutki orzecznicze konieczne jest wystąpienie dodatkowych powikłań w postaci upośledzenia wydolności oddechowej.

Biegły psychiatra R. G. w toku przesłuchania dokonał korekty sporządzonej opinii i oświadczył, że uznając odwołującego się za częściowo niezdolnego do pracy poza służbą wojskowo popełnił błąd, z którego się wycofuje. Zaburzenia nerwicowe nie skutkują orzeczniczo niezdolnością do pracy.

Biegły neurolog A. G. w toku przesłuchania również dokonał korekty złożonej opinii w ten sposób, że uznał, iż u odwołującego się występują przesłanki pozwalające na zwiększenie renty o 10%, podtrzymując swoje stanowisko o zakwalifikowaniu W. B. do III grupy inwalidów wojskowych.

Biegły ortopeda W. G. również dokonał korekty opinii i stwierdził, że odwołujący się jest inwalidą wojskowym III grupy (niezdolny do służby wojskowej i zdolny do pracy w warunkach cywilnych) oraz że niezdolność ta powstała wskutek wypadku w trakcie pełnienia służby wojskowej i wobec tego są podstawy do zwiększenia wymiaru renty inwalidzkiej o 10%.

W łącznej opinii uzupełniającej ww. biegli wyjaśnili, że inwalidztwo III grupy wojskowej powstało wskutek wypadku pozostającego w związku z odbywaniem służby wojskowej (w kwietniu 1991 r. w drodze z dyżuru pełnionego w wojsku do domu potrącony przez samochód, w wyniku którego doznał m.in. kompresyjnego złamania kręgu Th10 odcinka piersiowego kręgosłupa).

Sąd Okręgowy dopuścił także dowód z opinii Zakładu Ochrony Mikrofalowej Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii w Warszawie oraz Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi. Oba Instytuty odmówiły jednak wydania opinii, bądź wskazania biegłych, którzy mogliby opinie wydać.

Sąd przeprowadził dowód z opinii kolejnego biegłego neurologa – psychiatry dr J.K.. Biegła stwierdziła, że w ocenie neurologicznej odwołujący się nie kwalifikuje się do II grupy w związku ze służbą wojskową, gdyż następstwa wypadku z 1991 r. nie powodują nawet częściowej niezdolności do pracy zarobkowej (dopiero wypadek z

2002 r. spowodował całkowitą niezdolność do pracy, co miało miejsce już po zakończeniu służby wojskowej). Brak jest też podstaw do zwiększenia o 10% podstawy wymiaru renty. W ocenie psychiatrycznej w związku z utrzymywaniem się mieszanych zaburzeń nerwicowych, uwarunkowanych sytuacyjnie i osobowościowo, istotnie zaburzających sprawność ustroju, odwołujący jest całkowicie niezdolny do służby wojskowej trwale, czyli częściowo niezdolny do pracy poza służbą. Zaburzenia te powstały w związku z nadmiernym stresem związanym z poczuciem zagrożenia promieniowaniem magnetycznym. Brak natomiast cech organicznego uszkodzenia OUN, związanego z tym promieniowaniem. Brak również pogorszenia stanu psychicznego. Odwołującego zakwalifikowała w rezultacie do inwalidów III grupy wojskowej, uznając jednocześnie, że brak jest podstaw do zwiększenia o 10% podstawy wymiaru renty.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie na rozprawie biegłej: specjalisty neurologa i psychiatry dr J.K. stwierdzając, że opinia była jasna i nie budziła wątpliwości, a żadna ze stron nie zgłosiła do opinii merytorycznych zastrzeżeń, jak również nie podniosła argumentów, które poddawałyby w wątpliwość wnioski z opinii płynące.

Sąd Okręgowy uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdził wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed pozwanym organem rentowym, iż wnioskodawca nie kwalifikuje się do II grupy inwalidów wojskowych. Rozstrzygnięcie Sąd oparł na opinii biegłej psychiatry i neurolog J. K., uznając, że wcześniejsza opinia zespołu biegłych jest niepełna oraz brak w niej kategoryczności.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że po analizie pierwszej opinii biegłych z dziedziny ortopedii, neurologii, psychiatrii i chirurgii Sąd zdecydował się na dopuszczenie kolejnej opinii, gdyż pierwsza opinia nie była kategoryczna i budziła wątpliwości Sądu. Biegły psychiatra w opinii wskazał, że odwołujący się poza służbą wojskową jest częściowo niezdolny do pracy, natomiast na rozprawie 21 listopada 2003 r. stwierdził, że zmienia swoją decyzję, wyjaśniając, że zaburzenia nerwicowe poza służbą wojskową nie powodują niezdolności do pracy. Z kolei biegli ortopeda i neurolog po wydaniu opinii podtrzymali w trakcie przesłuchania na rozprawie i w opinii uzupełniającej swoje stanowisko odnośnie tego, że wypadek w 1991 r.

nie pozostawił trwałych następstw. Jednocześnie jednak stwierdzili, że istnieją przesłanki do zwiększenia renty o 10% z uwagi na treść art. 22 ust. 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. W tych okolicznościach Sąd ocenił opinię biegłych jako nielogiczną. Z jednej strony twierdzili oni, że wypadek z 1991 r. nie pozostawił trwałych następstw powodujących choćby częściową niezdolność do pracy, a z drugiej strony wskazali, że istnieje podstawa do zwiększenia renty, co jest uwarunkowane stwierdzeniem, że niezdolność do pracy powstała w związku z wypadkiem związanym ze służbą wojskową. Nadto w opinii końcowej wskazali także, że w wyniku wypadku z 1971 r. odwołujący się doznał m.in. kompresyjnego złamania kręgu Th10 odcinka piersiowego kręgosłupa. Natomiast z dokumentacji lekarskiej, protokołu powypadkowego, jak i samej opinii wynikało, że to w wyniku wypadku z 1991 r., odwołujący doznał m. in. kompresyjnego złamania trzony L1 oraz złamania dwóch żeber, natomiast niewielkie obniżenie wysokości Th10 określono jako skutek przebytej w dzieciństwie choroby Schouermenna.

Sąd dał zaś wiarę opinii biegłej J.K., gdyż ocenił, że jest ona logiczna, pochodzi od uznanego autorytetu medycznego, biegłej sądowej o długim stażu klinicznym i orzecznictwym, jest powiązana konsekwentnie i logicznie z dokumentacją medyczną zawartą w aktach sprawy oraz aktach organu rentowego. Biegła wydanie opinii poprzedziła długim wywiadem odebrany zarówno od odwołującego, jak i jego żony. Przeprowadziła wnikliwą analizę dokumentacji lekarskiej i zapoznała się z wydanymi wcześniej opiniami.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z 25 lipca 2007 r. oddalił apelację wnioskodawcy W.B. od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że podziela ustalenia i argumentację prawną Sądu I instancji. Podkreślił, że Sąd ten przeprowadził dostępne dowody, a zgromadzony materiał poddał wnikliwej ocenie, nie naruszając granic wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej, Prokurator Generalny podniósł, że Sąd Apelacyjny w Poznaniu dokonał niepełnej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, co wyrażać ma się w nierozpoznaniu wszystkich

zarzutów naruszenia przepisów postępowania podniesionych w apelacji i braku odniesienia się do nich w uzasadnieniu orzeczenia.

W dalszej kolejności Prokurator Generalny zakwestionował opinię sporządzoną przez biegłą J. K., podnosząc że budzi ona uzasadnione wątpliwości (wobec braku kwalifikacji biegłej jest nieprzydatna dla oceny skutków oddziaływania mikrofal na organizm odwołującego się). Podkreślił, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do opinii biegłego psychiatry lek. med. T. J. wskazującej na negatywny wpływ działania mikrofal na organizm, a w konsekwencji wystąpienie jednostki chorobowej w postaci zaburzeń psychicznych W. B., stwierdzając jedynie, że została ona sporządzona na potrzeby innego postępowania. Powyższe ma wskazywać na naruszenie przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 §1 k.p.c.

Prokurator Generalny zakwestionował także dokonaną przez Sąd ocenę opinii biegłych neurologa A. G. oraz ortopedy W. G., podnosząc że możliwa jest sytuacja w której wypadek, któremu ulega ubezpieczony, skutkuje stwierdzeniem niezdolności do służby wojskowej, mimo tego, że nie skutkuje stwierdzeniem choćby częściowej niezdolności do pracy. Nie można zatem ocenić ww. opinii jako nielogicznych z tego tylko względu, że uznano w nich, że wypadek z 1991 r. nie pozostawił trwałych następstw skutkujących niezdolnością do pracy, znajdując jednocześnie podstawy do zwiększenia podstawy wymiaru renty o 10%.

Podkreślił, że wszyscy biegli psychiatry zgodnie uznali, że jedną z przyczyn zaburzeń psychicznych W.B. był stres wywołany świadomością co do faktu, że przez długi okres przebywał w zasięgu mikrofal i że miało to miejsce również w czasie, w którym zgodnie z orzeczeniem komisji lekarskiej winien być oddelegowany do pracy poza tym obszarem. Zdarzenie, w wyniku którego powstał uraz psychiczny, miało zatem miejsce w czasie i w związku z pełnieniem służby wojskowej, co uzasadniało – wbrew zaskarżonemu rozstrzygnięciu – zwiększenie podstawy wymiaru renty inwalidzkiej o 10%.

Opisane uchybienia dowodzić mają rażącemu naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązujących w dacie orzekania) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wyrażającego się w nieprawidłowej, bo niepełnej, ponownej ocenie merytorycznej sprawy w ramach kontroli instancyjnej w granicach apelacji.

Ww. naruszenia prawa procesowego spowodowały przy tym wydanie rozstrzygnięcia, które nie może być zaakceptowane jako akt wydany przez organ demokratycznego państwa prawnego. Wobec powoda wydano orzeczenie nieuwzględniające jego roszczenia, w sytuacji gdy zebrany materiał dowodowy był niejednoznaczny, wymagał uzupełnienia i pogłębienia. W. B. jako żołnierz zawodowy pracował jako technik stacji radiolokacyjnej od 1979 r., przez co był narażony na silne promieniowanie mikrofal. W 1997 r. został uznany za trwale niezdolnego do pracy w zasięgu mikrofal, a pomimo tego nadal pracował do 1998 r. w I strefie zagrożenia radiacyjnego. W 2013 r. zdiagnozowano u niego padaczkę, która lekarze prowadzący leczenie łączyli z warunkami jego pracy oraz wpływem promieniowania mikrofalowego.

Dodatkowo Prokurator Generalny przedstawił argumentację na poparcie twierdzeń o wystąpieniu w sprawie przesłanki ogólnej.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną odwołujący się W. B. wniósł o uwzględnienie skargi. W uzasadnieniu wskazał, że w toku postępowania sądowego nie zbadano istoty sprawy, tj. wpływu promieniowania jonizującego na zdrowie odwołującego się. Sądy nie powołały dowodu z opinii jednostek specjalistycznych zajmujących się leczeniem choroby popromiennej, nie przeprowadziły żadnych specjalistycznych badań wnioskodawcy, a opinię lekarza medycyny T. J. wydaną w sprawie I C [...] uznały za niewiarygodną i dowolną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I.

Skarga nadzwyczajna podlega oddaleniu.

1. Przesłanki kontroli nadzwyczajnej określają bezpośrednio przepisy art. 89 do art. 95 u.SN. Wprowadzenie do polskiego systemu prawnego instytucji kontroli nadzwyczajnej miało na celu zaradzenie podnoszonym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, ograniczeniom skargi konstytucyjnej, która nie pozwalała na adekwatną reakcję względem orzeczeń sądów powszechnych lub wojskowych, które wprawdzie zapadały z naruszeniem zasad konstytucyjnych, jednak w oparciu

o przepisy, którym nie można było czynić zarzutu niekonstytucyjności (zob. sygnalizacja pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego dokonana 12 marca 2003 r., S 1/03, OTK ZU 2003, nr 3, poz. 24). Skarga nadzwyczajna została wprowadzona celem zaradzenia temu deficytowi nadzwyczajnych środków zaskarżenia pozwalających na eliminację rażąco wadliwych orzeczeń z poszanowaniem prawa do sądu (zob. wyrok pełnego składu Trybunału Konstytucyjnego z 19 lutego 2003 r., P 11/02, pkt 5) afirmując w ten sposób zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 16 czerwca 2021 r., I NSNc 176/20; z 28 września 2021 r., I NSNc 107/21).

Skarga nadzwyczajna została jednak ukształtowana jako środek uzupełniający, a nie zastępujący inne nadzwyczajne środki zaskarżenia. Jest ona „wentylem bezpieczeństwa”, środkiem absolutnie ekstraordynaryjnym, który winien być wnoszony przez uprawniony podmiot tylko we wskazanych w ustawie sytuacjach (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2020 r., I NSNc 41/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20), kiedy skorygowanie prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadami konstytucyjnymi przy pomocy innych środków nadzwyczajnych nie jest już, bądź nigdy nie było, możliwe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2021 r., I NSNc 104/21).

2. Chociaż skarga nadzwyczajna poszerza istniejącą gamę nadzwyczajnych środków zaskarżenia, sama w sobie została ukształtowana w ustawie o Sądzie Najwyższym jako instrument o wąskim zakresie stosowania. Może być ona wniesiona wyłącznie przez podmioty szczególnie do tego legitymowane (art. 89 § 2 u.SN, art. 115 § 1a u.SN).

Sprecyzowany został zakres przedmiotowy skargi nadzwyczajnej. Może zostać ona wniesiona od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie jedynie wówczas, gdy jest to konieczne dla zapewniania zgodności prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i wojskowych z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN) i to tylko w sytuacji, gdy będzie można ją dodatkowo oprzeć

na przynajmniej jednej z trzech podstaw, określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN (tj. naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji; rażące naruszenie prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie; oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego).

Przepis art. 89 § 1 u.SN precyzyjnie wymaga, aby korekta orzeczenia, która ma nastąpić w trybie postępowania zainicjowanego skargą nadzwyczajną, nie tylko wynikała ze stwierdzenia zaistnienia którejś z przesłanek z art. 89 § pkt 1-3 u.SN, ale wiązała się również z koniecznością zapewnienia stanu zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN. Zastosowana przez ustawodawcę konstrukcja normatywna tego przepisu, w szczególności użycie łącznika „o ile” wskazuje, że nieodzowne jest traktowanie tych podstaw skargi nadzwyczajnej w sposób rozłączny, tj. wymogiem zarówno dopuszczalności, jak i zasadności skargi nadzwyczajnej jest wskazanie (oraz wykazanie) zmaterializowania się zarówno podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej (konieczność „zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej”), jak i podstawy szczegółowej wskazanej w pkt 1-3 § 1 art. 98 u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). To właśnie konieczność zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej stanowi pierwotną przesłankę skargi nadzwyczajnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2021 r., I NSNc 119/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Jeżeli odwołanie się do potrzeby zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie ma mieć tylko deklaratorywnego charakteru, a warunek ten nie ma stanowić czysto ornamentacyjnego elementu skargi nadzwyczajnej, nie posiadającego w rzeczywistości większego znaczenia procesowego, to w wymogu tym należy się dopatrywać obowiązku wskazania stanu –

wywołanego zaskarżonym orzeczeniem – naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, czyli – innymi słowy – uchybienia, stanowiącego podstawę zarzutu skargi nadzwyczajnej (zob. postanowienie z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19).

Oznacza to, że autor skargi nadzwyczajnej powinien wskazać (ale także wykazać) uchybienie konkretnej zasadzie demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i sprecyzować to uchybienie w umotywowanym zarzucie skargi nadzwyczajnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z: 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 1/19; z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Tym samym podstawowy warunek dopuszczalności skargi nadzwyczajnej opisany w art. 89 § 1 *in principio* u.SN – uwzględniający charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który jest przecież skierowany przeciwko konkretnemu, prawomocnemu orzeczeniu sądu powszechnego (lub sądu wojskowego) – powinien być rozumiany jako wymóg wykazania przez podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną uchybienia w postaci niezgodności zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej (naruszenia przez zaskarżone orzeczenie zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej), uzupełnionego o wskazanie zmaterializowania się jednego (lub więcej) spośród uchybień sypizowanych w pkt 1-3 § 1 art. 89 u.SN (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21).

Skarżący nie może zatem ograniczyć się wyłącznie do mechanicznego przytoczenia określeń nawiązujących do wskazanych przez ustawę podstaw skargi nadzwyczajnej: jest obowiązany przywołać i umotywować podstawy wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.) – ciąży na nim obowiązek podania w petitum środka zaskarżenia i uzasadnienia także tego, na czym (na gruncie realiów konkretnej sprawy) miałyby polegać naruszenie, o którym mowa w przepisie art. 89 § 1 *in principio* u.SN (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19;

wyroki Sądu Najwyższego z 25 listopada 2020 r., I NSNc 12/20; z 12 maja 2021 r., I NSNc 2/21). Oznacza to konieczność wskazania i uzasadnienia nie tylko którejs spośród szczegółowych podstaw skargi (art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), ale również wykazania, w kontekście realiów konkretnej sprawy, zaistnienia przesłanki funkcjonalnej (art. 89 § 1 *principio* u.SN). Chodzi o wyjaśnienie, z czego wynika konieczność zapewnienia zgodności z zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP. W uzasadnieniu podstawy ogólnej skargi nadzwyczajnej należy konkretnie wykazać, na czym polega niezgodność zaskarżonego orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w szczególności przez: wskazanie naruszonej zasady pochodnej wywiedzionej z art. 2 Konstytucji oraz sposobu jej naruszenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19).

Jak wielokrotnie już wskazywał Sąd Najwyższy, skarga powinna więc zawierać przytoczenie podstaw oraz wyodrębniony wywód – uzasadnienie podstaw skargi. Samo powołanie się na podstawę ogólną i na jedną z trzech podstaw szczególnych, bez konkretnego wyjaśnienia, dlaczego wymagają one wzruszenia orzeczenia w danej sprawie, nie jest uzasadnieniem skargi, lecz co najwyżej przytoczeniem podstaw. Skarżący powinien rzeczowo i wyczerpująco wyjaśnić, na czym polega naruszenie prawa. W przeciwnym razie ocena zasadności skargi nadzwyczajnej nie jest w ogóle możliwa, samo zaś pismo pozostaje tylko namiastką środka zaskarżenia. Brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których Skarżący opiera skargę, stanowi wadę dyskwalifikującą pismo procesowe oraz musi prowadzić do odrzucenia skargi bez wzywania strony skarżącej do usunięcia braków (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 września 2020 r. I NSNc 51/19 i przywołane tam orzecznictwo; z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 309/21; wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2021 r., I NSNc 54/21).

3. Dopuszczalność skargi nadzwyczajnej uzależniona została poza tym od spełnienia szczególnych ustawowych warunków (określonych w art. 90 u.SN) oraz przewidziany został ustawowy termin na jej wniesienie (art. 89 § 3 u.SN oraz art. 115 § 1 u.SN).

Wszystkie powyższe ograniczenia są bezpośrednio związane z takim

określeniem charakteru skargi nadzwyczajnej, że jej funkcjonowanie w systemie prawnym wprowadza istotne odstępstwo od konstytucyjnej zasady stabilności stosunków prawnych ukształtowanych prawomocnymi orzeczeniami sądowymi (art. 2 i art. 45 Konstytucji) (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 199/21).

II.

4. Badając ustawowe przesłanki zasadności i dopuszczalności wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej na wyrok Sąd Apelacyjny w Poznaniu z 25 lipca 2007 r., III AUa 230/06, w pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, iż w sposób nie budzący wątpliwości orzeczenie wydane zostało przez sąd powszechny.

Zaskarżony wyrok jest również prawomocny, bowiem zgodnie z art. 363 § 1 k.p.c. orzeczenie sądu staje się prawomocne, jeżeli nie przysługuje co do niego środek odwoławczy lub inny środek zaskarżenia. W przedmiotowej sprawie, wyrok zapadł w drugiej instancji, stał się zatem prawomocny z chwilą jego wydania.

Sąd Najwyższy podziela też pogląd Skarżącego, że zaskarżony wyrok nie może zostać wzruszony w żadnym innym trybie. Z akt sprawy nie wynika również, by od zaskarżonego orzeczenia wniesiono wcześniej skargę nadzwyczajną (art. 90 § 1 u.SN).

5. W świetle art. 89 § 3 oraz art. 115 § 1 u.SN biorąc pod uwagę datę wydania i uprawomocnienia zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia nie budzi wątpliwości legitymacja Prokuratora Generalnego do wniesienia skargi nadzwyczajnej, podobnie jak dochowanie terminu na jej wniesienie. Skarga została złożona wprawdzie po upływie pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 89 § 3 u.SN, jednak stosownie do art. 115 § 1 oraz § 1a u.SN, w okresie 6. lat od dnia wejścia w życie u.SN, tj. od 3 kwietnia 2018 r. skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W takim przypadku skargę nadzwyczajną wnieść może Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich. Sąd Najwyższy uprawniony jest do ewentualnego uchylenia

zaskarżonego postanowienia w przypadku, gdyby okazało się, że podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty są zasadne oraz jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP.

6. Skarżący formułując zarzuty wyjaśnił na czym w jego ocenie polegało w przedmiotowej sprawie rażące naruszenie prawa procesowego oraz materialnego. Odniósł się także do przesłanki funkcjonalnej, wskazując na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Pozwala to uznać, iż skarga spełnia wymogi formalne pozwalające na jej rozpoznanie.

7. Konstrukcja skargi nadzwyczajnej oraz wzajemna relacja, zachodząca między przesłanką funkcjonalną i przesłankami szczegółowymi przemawiają za tym, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny zaistnienia podstaw szczegółowych, a następnie dopiero dokonać oceny tego, czy w przypadku uznania którejs z szczegółowych podstaw skargi za uzasadnioną, ziściła się również przesłanka funkcjonalna (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20, pkt 2; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20, pkt 10; z 27 września 2022 r., I NSNc 268/21).

III.

8. Przechodząc do przesłanek szczegółowych, w pierwszej kolejności zauważyć należy, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy, uwzględniając sposób sformułowania zarzutów, niezbędne jest łączne rozpoznanie zarzutów z pkt 2 i 3 *petitum*, tj. rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego – 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym 25 lipca 2007 r.) oraz rażącego naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 20 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, a także z pkt 1, tj. naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Punkt wyjścia będą stanowiły rozważania dotyczące naruszenia przepisów proceduralnych. Zasadność zarzutu naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz rażącego naruszenia prawa materialnego uzależniona będzie bowiem od stwierdzenia rażącego naruszenia przepisów postępowania. Skarżący podniósł, że sąd orzekający nie odniósł się w uzasadnieniu do wszystkich

podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, a dotyczących postępowania dowodowego oraz oceny dowodów, czego skutkiem ma być błędne zastosowanie norm prawa materialnego i w efekcie wydanie orzeczenia naruszającego zagwarantowane w Konstytucji prawo jednostki do sprawiedliwego rozpatrzenia jej sprawy.

9. Podstawą uwzględnienia skargi nadzwyczajnej może być jedynie rażące, nie zaś jakiegokolwiek, naruszenie prawa. Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa jest uzależniona od: (1) rangi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, (2) stopnia (wagi, istotności) jej naruszenia, (3) społecznych skutków naruszenia dla stron postępowania uwzględniających konkretne okoliczności faktyczne danego stosunku prawnego. W świetle powyższego, kluczową okolicznością przemawiającą za zasadnością wniesionej skargi byłoby stwierdzenie rażącego charakteru zarzucanego naruszenia prawa procesowego, tj. art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c.

Oceniając ww. zarzut należy zauważyć, że – zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego – sąd drugiej instancji nie ma obowiązku odnosić się szczegółowo do każdego zarzutu apelacji, ani przytaczać tych zarzutów w sposób szczegółowy. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 października 2018 r., I CSK 608/17; z 22 sierpnia 2018 r., III UK 119/17; z 11 kwietnia 2018 r., II PK 20/17; z 4 kwietnia 2018 r., V CSK 266/17; postanowienia Sądu Najwyższego z 14 marca 2018 r., II PK 120/17; z 9 grudnia 2015 r., II CSK 265/15).

Sąd Apelacyjny w Poznaniu uzasadniając wyrok z 25 lipca 2007 r. wyraźnie wskazał, że podziela ustalenia i argumentację prawną Sądu I-ej instancji, co pozwala sięgnąć również do uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego celem poczynienia ustaleń co do motywów rozstrzygnięcia w sprawie. Sąd Okręgowy

w uzasadnieniu szczegółowo omówił przyczyny, dla których poszczególne dowody uznał za wiarygodne, a innym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Obszernie przedstawił zastrzeżenia do opinii biegłych ortopedy W.G. oraz neurologa A. G., wskazując, że dokonywali oni zmiany swoich opinii w trakcie przesłuchania, a przedstawione finalnie wnioski opinii były nielogiczne oraz sprzeczne z treścią pierwotnie złożonej opinii. Opinię biegłej J. K. ocenił zaś jako logiczną i powiązaną konsekwentnie z dokumentacją medyczną zawartą w aktach sprawy, w rezultacie przyjmując ją za podstawę ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie.

Nie może też stanowić podstawy do uwzględnienia skargi nadzwyczajnej potrzeba sporządzenia w sprawie kolejnej jeszcze opinii biegłego specjalisty (jak zdaje się twierdzić w odpowiedzi na skargę W. B.). Zauważyć należy, że w sprawie już kilkakrotnie dopuszczano dowody z opinii biegłych. Sąd Okręgowy w Poznaniu ponownie rozpoznając sprawę – kierując się zaleceniami sądu odwoławczego – dopuścił dowód z opinii biegłych ortopedy, neurologa, psychiatry i chirurga. Biegli ci po przedstawieniu pisemnej opinii byli też przesłuchani na rozprawie, a następnie przedłożyli łączną opinię uzupełniającą. Wobec niespójności wniosków tychże opinii, dopuszczono – na wniosek odwołującego się – dowód z kolejnej opinii biegłego neurologa i psychiatry. W tych okolicznościach nie sposób uznać odmowy dopuszczenia kolejnych jeszcze opinii czy też przesłuchania biegłej za rażące uchybienie procesowe (art. 278 § 1 k.p.c.).

Skarżący nie zdołał też wykazać, że dokonana przez Sądy obu instancji ocena dowodów była dowolna. Obowiązkiem sądu, wynikającym z treści art. 233 § 1 k.p.c., jest wyprowadzenie z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. W orzecznictwie podkreśla się, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 marca 1980 r., II URN 175/79).

Ocena wiarygodności i mocy dowodów powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd. Nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2002 r., II CKN 817/00).

Tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (M. Sieńko objaśnienia do art. 233 [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477(16), red. M. Manowska, LEX/el. 2022).

Wyżej przywołane uwagi mają zastosowanie także do oceny naruszenia art. 233 k.p.c. w ramach skargi nadzwyczajnej, z tym, że ocena ta musi być dokonywana przy uwzględnieniu wynikającego z art. 89 § 1 pkt. 2 u.SN wymogu rażącego naruszenia.

Do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezspreczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15; postanowienie z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20). Rażące naruszenie prawa zachodzi, gdy zaskarżony wyrok można uznać za niewątpliwie sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, gdy był wynikiem rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (wyroki Sądu Najwyższego z 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06; z 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06; z 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05). Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona także od wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 44/19; z 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19; z 17 czerwca 2020 r., I NSNc 47/19; z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20; z 13 stycznia 2021 r., I NSNc 51/20; z 15 grudnia 2021 r., I NSNc 64/21; z 8 grudnia 2022 r., I NSNc 575/21).

W przypadku skargi nadzwyczajnej, przy ocenie rażącego naruszenia art. 233 k.p.c. zaostrezeniu podlegają przywołane wyżej trzy czynniki swobodnej oceny dowodów. W konsekwencji nawet uznanie, w świetle przywołanych uwag, za zasadny zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. na potrzeby postępowania drugo-instancyjnego, nie oznacza, iż zasadny jest zarzut rażącego naruszenia art. 233 k.p.c. w ramach postępowania wywołanego skargą nadzwyczajną. Skarżący podnosząc zarzut rażącego naruszenia art. 233 k.p.c. nie może ograniczyć się do podniesienia argumentów wystarczających dla uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. w ramach postępowania apelacyjnego, ale musi wykazać, że suma błędów w zakresie oceny zebranego materiału dowodowego jest absolutnie nie do pogodzenia z regułami logiki i z zasadami doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie Skarżący nie wykazał, aby doszło do rażącego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w rozumieniu

art. 89 § 1 pkt 2 k.p.c. Przedstawione w uzasadnieniu skargi argumenty sprowadzają się w istocie do przedstawienia odmiennej od dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny dowodów, co w sposób oczywisty nie jest wystarczające dla wykazania rażącego naruszenia prawa procesowego. Instytucja skargi nadzwyczajnej nie może bowiem służyć polemice z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w skarżonym orzeczeniu, negowaniu przeprowadzonych dowodów i przedstawianiu nowych, tak długo, jak zostały one przeprowadzone z zachowaniem stosownych uregulowań procesowych, a w szczególności z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Przyjęcie odmiennego poglądu uczyniłoby z postępowania ze skargi nadzwyczajnej kontynuację postępowania merytorycznego – swego rodzaju trzecią instancję. To zaś niewątpliwie wypaczyłoby ustrojową rolę i miejsce Sądu Najwyższego w polskim porządku konstytucyjnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20).

Wskutek tego nie podlega również uwzględnieniu zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 20 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin.

W konsekwencji powyższych rozważań jako niezasadny jawi się również zarzut z punktu 1 *petitum* skargi, tj. zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Naruszenia płynącego z powołanego przepisu prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy opartego na zasadzie zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz przewidywalności postępowania organów Prokurator Generalny upatrywał w dokonaniu „ustaleń faktycznych rażąco sprzecznych z materiałem dowodowym i w oparciu o niepełną opinię dr J.K. oraz zaniechaniu dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii”. Treść tego zarzutu wskazuje, że skarżący w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego, na skutek błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co przekłada się na uchybienie związane z art. 233 k.p.c. Tymczasem jak już wyjaśniono powyżej w niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Najwyższego, nie doszło do tak istotnego naruszenia reguł swobodnej oceny dowodów, by można było uznać, że – z uwagi na ich zakres lub wagę – doprowadziły one do naruszenia konstytucyjnych praw jednostki. Zarzut z art. 45 ust. 1 Konstytucji także nie znajduje więc uzasadnienia.

10. Niezasadny okazał się także zarzut oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego.

Przesłanka oczywistej sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego dotyczy ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd. Zarzut ten można podnieść tylko wtedy, gdy zebrany w sprawie zakończony prawomocnym wyrokiem materiał dowodowy prowadzi do innych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych niż te, które stały się podstawą orzekania. Sprzeczność ta jest niejako podwójnie kwalifikowana. Musi być oczywista i dotyczyć tylko istotnych ustaleń sądu. Oczywista sprzeczność ma miejsce wówczas, gdy jest zauważalna i niekwestionowana, widoczna nawet bez pogłębionej analizy materiału dowodowego. Istotność ustaleń sądu należy natomiast rozumieć jako ich wagę dla rozstrzygnięcia sprawy (K. Szczucki, Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz, wyd. II, Wolters Kluwer 2021, LEX, Komentarz do art. 89, nr 36, zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 48/19; postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 lipca 2020 r., I NSNc 5/20; z 8 września 2021 r., I NSNc 154/20).

Podkreślenia wymaga przy tym, że nie chodzi tu o kwestionowanie ustaleń faktycznych, ale o wykazanie „oczywistej sprzeczności” istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Skarżący w niniejszej sprawie zarzut wywodzony z przesłanki art. 89 § 1 pkt 3 u.SN sprowadził do możliwości kwestionowania prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd orzekający w sprawie, ponawiając zarzut oparcia ustaleń faktycznych na treści jednej ze sporządzonych w sprawie opinii biegłych z pominięciem pozostałych opinii. Analiza materiału dowodowego nie daje zaś podstaw do przyjęcia, że oczywista sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych zachodzi w niniejszej sprawie. W uzasadnieniach Sądów obu instancji wyjaśniono przyczyny, dla których odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej pozostałym opiniom biegłych sądowych. Argumenty te zostały również przytoczone w uzasadnieniu skargi przez samego Skarżącego.

11. Brak stwierdzenia w niniejszej sprawie podstaw szczegółowych skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN) zwalnia z obowiązku badania, czy zaistniała również przesłanka ogólna kontroli nadzwyczajnej. Sąd Najwyższy

nie musi zatem badać, czy uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z art. 2 Konstytucji RP. Intencją ustawodawcy było bowiem dopuszczenie kontroli nadzwyczajnej „tylko wtedy, gdy będzie to absolutnie niezbędne z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” (zob. uzasadnienie Poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw z dnia 2 maja 2018 r., Druk nr 2480).

Ubocznie zatem należy wskazać jedynie, że choć w uzasadnieniu skargi Skarżący przywołał bogate rozważania ogólne dotyczące przesłanki funkcjonalnej, to zawarł tylko kilka zdań odnoszących te ogólne rozważania do realiów sprawy, upatrując ziszczenia się tej przesłanki w oparciu rozstrzygnięcia na jednej z wielu sporządzonych w sprawie opinii biegłych, bez odniesienia się do pozostałych opinii. Jednocześnie sam Skarżący szeroko przywoływał okoliczności związane przeprowadzeniem dowodów z kolejnych opinii biegłych, wyjaśniając, że konieczność sporządzenia kolejnej opinii wynikała z niespójności poprzednich opinii. Argument takiej treści nie może być zaś uznany za wystarczający dla wykazania przesłanki funkcjonalnej. Nawet zatem gdyby wykazane zostały przesłanki szczególne, to skarga nie mogłaby zostać uwzględniona ze względu na niewykazanie przesłanki funkcjonalnej.

12. Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 *in fine* u.SN. oddalił skargę nadzwyczajną. Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[SOP]

[ał]